

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 9 pa ździernika 2019 r.**

Pozwem złożonym w tut. Sądzie powódka B. U. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi od 14 lipca 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wyjaśniła, że dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu opóźnionego o ponad 3 godziny lotu nr (...) obsługiwanego przez pozwaną, zaplanowanego na dzień 13 lipca 2018 roku z lotniska w B. do lotniska w P.. Pełnomocnik powódki uzasadniał swoje roszczenie powołując się na Rozporządzenie (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady (dalej: rozporządzenie nr 261/04).

(pozew – k. 3-4v)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że powódka nie wykazała treści zobowiązania umowy przewozu w zakresie umówionej godziny lotu, wobec powyższego nie sposób określić treści zobowiązania, a pozwana nie dysponuje taką informacją z uwagi na to, że to nie z nią umowa została zawarta. W związku z tym nie sposób ustalić czy rejs był opóźniony o 3 godziny względem umowy, co warunkuje odpowiedzialność odszkodowawczą przewoźnika lotniczego.

(odpowieź na pozew k. 21-24)

Pismem procesowym z dnia 16 sierpnia 2019 r. powódka wskazała, że powód nie jest zobowiązany do wykazania godzin lotu. Wskazała, iż na kartach pokładowych znajduje się informacja o godzinie odlotu.

(pismo k. 25)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

B. U. zawarła umowę, w ramach której powódka miała odbyć dnia 13 lipca 2018 roku lot na trasie z B. do P. realizowany przez (...) sp. z o. o. z siedzibą w W..

(bezsporne, dowód: karta pokładowa – k. 9)

Odległość pomiędzy portem lotniczym w B. a portem lotniczym w P. wynosi 1.355 kilometry.

(fakt notoryjny)

W związku z opóźnieniem w podróży lotniczej, powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wezwała (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. do zapłaty odszkodowania za opóźniony lot o numerze (...) w kwocie 250 euro w terminie 30 dni od doręczenia wezwania. Pozwana nie wypłaciła żądanej kwoty.

(okoliczności bezsporne przyznane przez stronę pozwaną, dowód: wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania k. 11-11v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów oraz ich kserokopii złożonych do akt sprawy. Okoliczności stanu faktycznego jako przyznane przez stronę przeciwną, Sąd na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c. uznał za udowodnione, ponadto znajdują one potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach, co do wiarygodności których Sąd nie miał wątpliwości, ponieważ składają się na spójny, logiczny, korelujący ze sobą obraz stanu faktycznego poddany ocenie sądu w sprawie.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo w całości podlegało oddaleniu.

Powódka opierała swoje roszczenie na regulacji zawartej w Rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylające rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (Dz.U. UE L 2004/46/1). Ochrona na podstawie przepisów powołanego Rozporządzenia obejmuje nie tylko pasażerów lotów regularnych, ale również pasażerów lotów nieregularnych, w tym także loty stanowiące część zorganizowanych wycieczek (motyw piąty Rozporządzenia). W myśl art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z art. 7, chyba że:

- i) zostali poinformowani o odwołaniu co najmniej dwa tygodnie przed planowym czasem odlotu; lub
  - ii) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot najpóźniej dwie godziny przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowym czasie przylotu; lub
- (...) zostali poinformowani o odwołaniu w okresie krótszym niż siedem dni przed planowym czasem odlotu i zaoferowano im zmianę planu podróży, umożliwiającą im wylot nie więcej niż godzinę przed planowym czasem odlotu i dotarcie do ich miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowym czasie przylotu.

Stosownie do art. 7 ust. 1 rozporządzenia pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości:

- a) 250 EUR dla wszystkich lotów o długości do 1.500 kilometrów;
- b) 400 EUR dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1.500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1.500 do 3.500 kilometrów;
- c) 600 EUR dla wszystkich innych lotów niż loty określone w lit. a) lub b).

Przy określaniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu. W dalszej kolejności należy wskazać, że w myśl art. 5 ust. 3 Rozporządzenia, obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Sąd zważył, że artykuły 5, 6 i 7 Rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania, pasażerów opóźnionych lotów należy traktować tak jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego Rozporządzenia, jeżeli z powodu ww. lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, tzn. jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu zostało spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (tak Europejski Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07 mających za przedmiot wnioski o wydanie na podstawie art. 234 WE orzeczeń w trybie prejudycjalnym, złożone w postępowaniu C. S., G. S., A. S. p-ko (...) oraz S. B., K. L. p-ko A. France SA, (...)- (...)- (...)).

Należy podkreślić, że celem Rozporządzenia, wynikającym zwłaszcza z motywu drugiego, jest podniesienie poziomu ochrony pasażerów lotniczych, poprzez naprawienie szkód przez nich poniesionych w ramach transportu lotniczego w przypadku „odmowy przyjęcia na pokład i odwołania lub dużego opóźnienia lotów”. Pasażerowie, których lot został odwołany i pasażerowie, których lot został znacznie opóźniony, ponoszą analogiczną szkodę polegającą na stracie czasu w stosunku do pierwotnego planu ich lotu, a w konsekwencji, znajdują się w porównywalnych sytuacjach. Dlatego należy uznać za Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, że pasażerowie lotów opóźnionych mogą powoływać się na prawo do odszkodowania przewidzianego w art. 7 Rozporządzenia nr 261/2004, jeżeli z powodu ww. opóźnienia poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny. Takie rozwiązanie pozostaje również zgodne z motywem piętnastym Rozporządzenia, skoro na podstawie ww. motywu ustawodawca powiązał „duże opóźnienie” z prawem do odszkodowania. Ponieważ art. 6 Rozporządzenia przypisuje takie skutki prawne już w przypadku niektórych lotów opóźnionych o dwie godziny, motyw piętnasty Rozporządzenia obejmuje bez wątpienia opóźnienia o co najmniej trzy godziny. Podkreślić należy, że również wyrokiem z 23 października 2012 r. w połączonych sprawach C-581/10 i C-629/10 Europejski Trybunał Sprawiedliwości orzekając w składzie (...) potwierdził interpretację Rozporządzenia zaprezentowaną w wyroku C-402/07.

Opóźnienie w przylocie nie kreuje po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest (było) spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków (art. 5 ust. 3 rozporządzenia), to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego. Na zaistnienie takich okoliczności pozwany nie powołał się jednak w toku postępowania sądowego.

Istotą sporu było to, czy nastąpiło opóźnienie lotu, o którym mowa w pozwie, a zatem czy wyniosło więcej niż 3 godziny, a co za tym idzie, czy zaszły podstawy do wypłaty zryczałtowanego odszkodowania za opóźnienie lotu. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, na potrzeby określenia opóźnienia, czas lotu liczy się od chwili zaplanowanego startu do minuty otwarcia drzwi dla pasażerów.

Należy podkreślić, że celem Rozporządzenia, wynikającym zwłaszcza z motywu drugiego, jest podniesienie poziomu ochrony pasażerów lotniczych poprzez naprawienie szkód przez nich poniesionych w ramach transportu lotniczego w przypadku „odmowy przyjęcia na pokład i odwołania lub dużego opóźnienia lotów”. Pasażerowie, których lot został odwołany i pasażerowie, których lot jest znacznie opóźniony, ponoszą analogiczną szkodę polegającą na stracie czasu w stosunku do pierwotnego planu ich lotu, a co za tym idzie, znajdują się w porównywalnych sytuacjach. Dlatego należy uznać za Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, że pasażerowie lotów opóźnionych mogą powoływać się na prawo do odszkodowania przewidzianego w art. 7 Rozporządzenia nr 261/2004, jeżeli z powodu tego opóźnienia poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny. Takie rozwiązanie jest również zgodne z motywem piętnastym Rozporządzenia, skoro na podstawie tego motywu ustawodawca powiązał „duże opóźnienie” z prawem do odszkodowania. Ponieważ art. 6 Rozporządzenia przypisuje takie skutki prawne już w przypadku niektórych lotów opóźnionych o dwie godziny, motyw piętnasty Rozporządzenia obejmuje bez wątpienia opóźnienia o co najmniej trzy godziny. Podkreślić należy, że również wyrokiem z dnia 23 października 2012 r. w połączonych sprawach C-581/10 i C-629/10 Europejski Trybunał Sprawiedliwości potwierdził interpretację Rozporządzenia zaprezentowaną w wyroku C-402/07.

Art. 2 lit. l) rozporządzenia definiuje „odwołanie” jako nieodbycie się lotu, który był uprzednio planowany i na który zostało zarezerwowane przynajmniej jedno miejsce.

Zgodnie z Wytocznym interpretacyjnymi dotyczącymi Rozporządzenia, odwołanie następuje co do zasady w razie odstąpienia od rozkładu pierwotnego lotu i dołączenia przez jego pasażerów do pasażerów lotu również przewidzianego w rozkładzie, niezależnie od lotu pierwotnego. Art. 2 lit. l) nie wymaga wyraźnej decyzji o odwołaniu lotu przez przewoźnika.

Podobnie czynnika rozstrzygającego, że lot został odwołany, nie stanowi zasadniczo okoliczność, że pasażerowie odbierają swoje bagaże lub otrzymują nowe karty pokładowe. Wskazane okoliczności nie są bowiem związane

z obiektywną charakterystyką lotu jako takiego i mogą wynikać z różnych czynników. Trybunał zwrócił uwagę na konkretne przypadki, gdzie zapowiedź lotu jako lot „opóźniony” lub „odwołany” można „przypisać błędom w kwalifikacji lub specyfice konkretnego lotniska lub też mogą być podyktowane długością czasu oczekiwania i koniecznością spędzenia przez danych pasażerów nocy w hotelu”.

Zgodnie ze stanowiskiem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, art. 2 lit. l) oraz art. 5 i 6 Rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że opóźniony lot, niezależnie od czasu trwania opóźnienia, nawet gdy jest ono duże, zatem nawet gdy wynosi 48 godzin, nie może zostać uznany za odwołany, jeżeli jest realizowany zgodnie z pierwotnie przewidzianym przez przewoźnika lotniczego rozkładem. [...] Opóźnienie lotu większe niż 24-godzinne powinno stawać się automatycznie odwołaniem, a także, gdy opóźnienie przeciąga się tak, że pasażerowie muszą skorzystać z noclegu.

Punktem wyjścia do kwalifikacji, czy nastąpiło opóźnienie lotu, czy jego odwołanie jest zatem zawsze treść umowy przewozu zawartej przez przewoźnika z pasażerem, a zatem treść zobowiązania przewoźnika wynikającego z umowy przewozu.

Zatem, jeżeli następuje odstępstwo od umówionej godziny lotu o więcej niż trzy godziny, lot jest opóźniony. Ewentualna zmiana umowy przez przewoźnika i zobowiązanie się przez niego do wykonania lotu w innej dacie, godzinie, innym rejsem jest równoznaczne z odwołaniem pierwotnego lotu w celu wykonania innego. Dodatkowo za przyjęciem, że nastąpiło odwołanie, a nie opóźnienie, decydują wskazywane wyżej kryteria, a więc przeciągające się opóźnienie przekraczające 48 godzin, większe niż 24-godzinne opóźnienie powodujące, że pasażerowie muszą skorzystać z noclegu, czy odebranie bagaży lub otrzymanie nowych kart pokładowych bądź inny skład grupy pasażerów odbywających późniejszy lot, niż pierwotnie planowany, co nie może prowadzić do wniosku, że następuje wykonanie umowy przewozu na pierwotnych warunkach.

W sprawie niniejszej podstawą oddalenia powództwa był brak udowodnienia opóźnienia się lotu o więcej niż 3 godziny w stosunku do planowanej godziny przylotu.

W sytuacji, kiedy pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia roszczenia, powódka winna wykazać, że powstało roszczenie pozwanego względem powódki, czego nie uczyniła. Sąd uznał, że strona powodowa nie udowodniła faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślić przy czym trzeba, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (wyrok SN z dnia 22.11.2001 r., sygn. I PKN 660/00, publ. Wokanda 2002/7-8/44). Zgodnie z art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądania. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa. Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontradyktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok SN z dnia 17.12.1996 r., sygn. I CKU 45/96, publ. OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Wobec powyższego i w myśl art. 232 k.p.c. to strona powodowa była obowiązana wskazać dowody dla stwierdzenia faktu zasadności swoich roszczeń i powinna liczyć się z negatywnymi konsekwencjami jego nieudowodnienia w postaci oddalenia powództwa.

W rozpatrywanej sprawie strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swych twierdzeń mimo, że pozwany w odpowiedzi na pozew wyraźnie zakwestionował zasadność zgłoszonego roszczenia. Na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia zasadności całego roszczenia, a nadto obalenie zgłoszonych zarzutów, zgodnie z ogólną

zasadą dowodową, opisaną w art. 6 kodeksu cywilnego /”Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”/.

Powódka nie wykazała swojego roszczenia co do zasady. Powyższe przesądza o tym, iż brak jest podstaw do ustalenia, że powódce przysługuje względem pozwanego należność dochodzona w niniejszej sprawie i z tej przyczyny powództwo podlegało oddaleniu w całości, jako nie udowodnione w myśl art. 6 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W związku z tym Sąd obciążył kosztami procesu stronę powodową.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki.